



Pieśń pożegnania z czterema przywiązaniami

Dziamjang Khjentse Langpo

Oby dzięki błogosławieństwu szlachetnego Guru Mandziugoszy
Wszystkie istoty w całym wszechświecie praktykowały świętą Dharmę,
Podążały ścieżką i dawały odpór pomieszaniu,
Aż każde bałamutne postrzeżenie ukaże oblicze wszechprzestrzeni!

Choć zdobyliśmy rzadki skarb wolności i możliwości,
Przywiązani do tego życia, nie jesteśmy szczerymi adeptami Dharmy.
Skoro wszystko jest ulotne i nieuchronnie przemienie,
Ze wszystkich sił praktykujmy prawość i strzeżmy się krzywdzenia.

Choć nasze umysły mogły zwrócić się ku świętej Dharmie,
Przywiązani do trzech sfer samsary, nie odwróciliśmy się od niej.
Skoro tak, obudźmy w sobie autentyczne i szczerze pragnienie ucieczki
Z błędnego koła istnienia, które z natury jest cierpieniem.

Choć możemy szukać dla siebie szczęścia i spokoju,
Przywiązani do własnego dobra, nie mamy w sobie bodhicitty.
Skoro wszystkie istoty były nam kiedyś dobrymi matkami i ojcami,
Ćwiczmy umysły w miłości, współczuciu i bodhiciccie.

Choć możemy być biegli w ćwiczeniu bodhicitty względnej,
Lgnąc do postrzeganego, dajemy świadectwo niedostatkom poglądu.
Skoro trzeba nam odciąć przywiązanie do poczucia ja,
Spczywajmy we wszechprzestrzeni poza pojęciowymi wytworami.

Oby dzięki zasłudze z wyśpiewania, co ślina na język przyniosła
Z wyboru esencji pouczeń szlachetnego Mandziugoszy
Dla łaskawego i niedoścignętego Kungi Njingpo,
Wszystkie istoty, me dawne matki, rychło osiągnęły Przebudzenie!

*Skreślone przez beztroskiego wędrowca Dziamjanga Khjentse Langpo w świątyni Dharmy
podniosłej sakjapy, źródła obfitości bezcennych przymiotów, w jaskini Rangdziung Dordze Drak –
tej samej, w której szlachetny Mandziugosza ukazał się wielkiemu Lamie, aby udzielić tych nauk.
Sarwa mangalam! Niech się mnoży prawość!*

Przekład na język polski: Adam Kozieł